

Sygn. akt VI A Ca 1121/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Aldona Wapińska (spr.)

Sędzia SA – Agata Zajac

Sędzia SO (del.) – Grażyna Kramarska

Protokolant: – sekr. sąd. Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej

w W.

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

z udziałem zainteresowanych (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. i S. J. (1)

o wstrzymanie dostaw energii

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 kwietnia 2014 r.

sygn. akt XVII AmE 101/12

oddala apelację.

VI A Ca 1121/14

UZASADNIENIE

W dniu 6 czerwca 2012 r. Prezes URE wydał decyzję nr (...), mocą której stwierdził, że wstrzymanie dostaw energii elektrycznej do obiektu S. J. (1), położonego w W. przy ul. (...), przez (...) sp. z o.o. w W. było nieuzasadnione. W uzasadnieniu decyzji podniesiono m. in., że w dniu 17 grudnia 2009 r. zdemontowano u S. J. (1) licznik zużycia energii elektrycznej i zamontowano na jego miejsce nowy. Następnie zdemontowany licznik został poddany badaniu w laboratorium; na podstawie odczytu uzyskanego w trakcie badań (...) S.A. sporządziła korektę należności i wezwała S. J. (1) do uiszczenia niedopłaty z tytułu dostaw energii. Z uwagi na nieuiszczenie należności w dniu 13 czerwca 2011 r. (...) sp. z o.o. (działając na zlecenie (...) S.A.) dokonał wstrzymania dostaw energii i zdemontował układ pomiarowo - rozliczeniowy. Zdaniem Prezesa URE ustawa Prawo energetyczne nie zawiera przepisu, który zobowiązywałby odbiorcę do uiszczenia jakichkolwiek należności wynikających z korekty dokonanej przez przedsiębiorstwo energetyczne. Wobec braku jednoznacznych regulacji uzasadniony jest zatem pogląd, zgodnie

z którym żądanie przez przedsiębiorstwo energetyczne uiszczenia dopłaty winno podlegać ocenie przepisów Kodeksu cywilnego i w konsekwencji spory wynikłe z tego tytułu winny być poddane pod rozstrzygnięcie sądom powszechnym. Brak jest więc podstaw do akceptacji poglądu, w myśl którego nieuiszczenie należności wynikających z dokonanej korekty uprzednio wystawionych faktur w przypadku stwierdzenia uszkodzenia układu pomiarowo - rozliczeniowego lub błędów w jego odczycie, stanowi podstawę do wstrzymania dostaw w trybie art. 6 ust. 3 a ustawy Prawo energetyczne.

W odwołaniu od powyższej decyzji powód (...) S.A. w W. zaskarżył tę decyzję w całości, zarzucając w szczególności naruszenie:

I. przepisów prawa procesowego, tj.:

1) art. 105 § 1 k.p.a. w związku z art. 30 ust. 1 PE – przez nieuwzględnienie okoliczności uzasadniających umorzenie postępowania administracyjnego, pomimo oczywistego i znanego Prezesowi URE z urzędu braku podstaw do jego wszczęcia i rozstrzygnięcia w sprawie,

2) naruszenie przepisów art. 6, 7 i 8 k.p.a. oraz art. 19 i 20 k.p.a. w związku z art. 30 ust. 1 i art. 23 ust. 2 pkt 12 PE poprzez błędną ich wykładnię, polegającą na przyjęciu, że Pozwany jest organem właściwym do rozstrzygnięcia sprawy, w której de facto nie miał formalno- i materialnoprawnych podstaw do władczej ingerencji w formie decyzji administracyjnej, co w konsekwencji skutkowało wydaniem przez niego wadliwej decyzji administracyjnej z naruszeniem przepisów o właściwości (art. 156 §1 pkt 1 k.p.a.) oraz bez podstawy prawnej (art. 156 §1 pkt 2 k.p.a.),

II. naruszenie przepisów art. 40 k.p.a. poprzez jego niezastosowanie i niedoręczenie Decyzji pełnomocnikowi powoda, ale doręczenie jej samej stronie tj. (...) S.A., co oznacza, iż powód został pozbawiony możliwości aktywnego działania w postępowaniu (art. 145 § 1 pkt 4 k.p.a.),

III. przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 8 ust. 1 PE przewidującego, że w sprawach spornych dotyczących m.in. w przypadku nieuzasadnionego wstrzymania dostarczania energii rozstrzyga Prezes URE - przez zastosowanie tego przepisu w sytuacji, w której między wnioskodawcą a powodem nie było sprawy spornej co do nieuzasadnionego wstrzymania dostarczania energii,

2) art. 6 ust. 3a PE - poprzez błędną jego wykładnię, polegającą na przyjęciu, że nieuiszczenie przez odbiorcę należności wynikających z dokonanej przez przedsiębiorstwo energetyczne korekty uprzednio wystawionych faktur w przypadku stwierdzenia uszkodzenia układu pomiarowo-rozliczeniowego lub błędów w jego odczycie, nie stanowi podstawy do wstrzymania dostaw energii elektrycznej w trybie art. 6 ust. 3 a PE., a w konsekwencji błędne orzeczenie, iż wstrzymanie dostaw energii elektrycznej do lokalu wnioskodawcy było nieuzasadnione, pomimo spełnienia przez powoda przesłanek z tego przepisu warunkujących dopuszczalność zgodnego z prawem wstrzymania dostaw energii elektrycznej do lokalu wnioskodawcy.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wnosił o zmianę zaskarżonej decyzji i umorzenie postępowania w sprawie, ewentualnie – w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku – o uchylenie decyzji pozwanego w całości, ewentualnie w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku – o zmianę decyzji w całości i stwierdzenie, iż wstrzymanie dostawy energii elektrycznej do lokalu Wnioskodawcy nie było nieuzasadnione. Ponadto odwołujący się wnosił o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany Prezes URE wniósł o jego oddalenie podnosząc, że spór dotyczący nieuzasadnionego wstrzymania dostaw energii istnieje. Dla zaistnienia sporu wystarczy bowiem różnica poglądów między przedsiębiorstwem energetycznym a odbiorcą dotycząca zasadności wstrzymania dostaw. W ocenie Prezesa URE dla rozstrzygnięcia sprawy obojętne jest, czy dostawy energii zostały w międzyczasie wznowione, a zatem rozważania powoda co do konieczności umorzenia postępowania są bezzasadne. Odnosząc się do zarzutu wadliwego doręczenia decyzji i naruszenia art. 40 k.p.a. pozwany wskazał, że powód ustanowił w niniejszej sprawie

pełnomocnika, jednakże jako adres do doręczeń wskazał adres swojej siedziby, co związane jest z faktem, iż pełnomocnikiem powoda jest w niniejszej sprawie jego pracownik. Tym samym nie było ryzyka zaistnienia niekorzystnych skutków procesowych wskutek nieznamości prawa przez stronę. Skoro w niniejszej sprawie powód skutecznie wniósł odwołanie od decyzji, to należy przyjąć, iż okoliczność niedoręczenia decyzji bezpośrednio pełnomocnikowi nie skutkowałą ograniczeniem praw procesowych powoda. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 6 ust. 3a ustawy Prawo energetyczne pozwany podniósł, że zgodnie z § 34 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 2 lipca 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną przedsiębiorstwo energetyczne - w razie stwierdzenia błędów w pomiarze lub odczycie wskazań układu pomiarowego - może dokonać korekty uprzednio wystawionych faktur, lecz jedynie w przypadku zawyżenia należności za energię. Natomiast prawo nie dopuszcza możliwości korekty w przypadku zaniżenia należności. Zdaniem Prezesa URE wstrzymanie dostaw energii jest dopuszczalne jedynie wskutek nieuregulowania przez odbiorcę zobowiązania wynikającego z faktury wystawionej w oparciu o wskazania prawidłowo działającego urządzenia pomiarowego.

Zainteresowany (...) S.A. w W. przyłączył się do stanowiska powoda.

Zainteresowany S. J. (1) wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie. Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 19 grudnia 2005 r. zainteresowany S. J. (1) podpisał z powodem (...) S.A. w W. umowę sprzedaży energii elektrycznej dla lokalu przy ul. (...) w W..

Zużycie energii elektrycznej w ww. lokalu było określane przy użyciu układu pomiarowo - rozliczeniowego nr (...), który to licznik w dniu 17 grudnia 2009 r. został zdemonstrowany ze względu na uszkodzony wyświetlacz. Na jego miejsce został zamontowany licznik nr (...). W dniu 6 stycznia 2010 r. przeprowadzono badania laboratoryjne uszkodzonego licznika. W wyniku tych badań ustalono, iż całkowite zużycie energii wyniosło 31312, 08 kWh. Z kolei badania przeprowadzone przez producenta licznika dowiodły, że wyświetlacz licznika wyświetlał nieczytelne komunikaty, zaś sam licznik jest sprawy metrologicznie.

Na podstawie odczytu ustalonego w drodze badań laboratoryjnych (...) S.A. w W. (powód) sporządził korektę należności za energię wystawiając w dniu 22 kwietnia 2010 r. faktury korygujące. Korekta ta obejmowała okres w którym występowały nieprawidłowości w odczycie wskazań licznika, tj. za okres od 1 maja 2008 r. do 31 października 2009 r. Oprócz faktur korygujących powód wystawił także fakturę rozliczeniową i dwie faktury zaliczkowe. Łączna kwota uwidoczniiona na ww. fakturach wynosiła 2394, 02 zł.

Pismem z dnia 14 kwietnia 2011 r. (...) S.A. w W. wezwał S. J. (1) do zapłaty ww. należności w 14 - dniowym terminie, pod rygorem wstrzymania dostaw energii elektrycznej do punktu odbioru przy ul. (...) w W..

Z uwagi na nieuiszczenie przez S. J. (1) należności wskazanych w wezwaniu z dnia 14 kwietnia 2011 r., w dniu 13 czerwca 2011 r. zainteresowany (...) Sp. z o.o. w W. - działający na zlecenie (...) S.A. w W. - wstrzymał dostawy energii do lokalu należącego do S. J. (1) a następnie dokonał demontażu układu pomiarowo - rozliczeniowego.

S. J. (1) zakwestionował stanowisko powoda co do ilości dostarczonej energii oraz w zakresie kwot uwidoczniionych na fakturach korygujących i wezwał (...) S.A. w W. do wyjaśnienia niejasności związanych z przedstawionymi przez powoda wyliczeniami. Podniósł również, że wstrzymanie dostaw energii w zaistniałej sytuacji stanowi wymuszenie zapłaty spornych należności. Jego zdaniem powód winien był skierować roszczenie o zapłatę na drogę postępowania sądowego.

Pismem z dnia 10 listopada 2011 r. (...) S.A. w W. poinformowała S. J. (1), że warunkiem zwrotu licznika i wznowienia energii elektrycznej do lokalu przy ul. (...) jest wpłata 50 % kwoty zadłużenia.

W dniu 4 kwietnia 2012 r. przedsiębiorstwo energetyczne wznowiło dostawy energii elektrycznej do lokalu przy ul. (...) w W..

Sąd Okręgowy przyznał moc dowodową wszystkim zgromadzonym w sprawie dokumentom, wskazując, iż jego ustalenia znajdują uzasadnienie we wszystkich przeprowadzonych dowodach, które zostały powołane przy ustalaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie było bezzasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż stan faktyczny był w niniejszej sprawie w całości bezsporny. W szczególności żadna ze stron nie kwestionowała okoliczności wstrzymania dostaw energii do lokalu S. J. (1) oraz sporu co wysokości należności z tytułu faktur korygujących.

Odnosząc się do kwestii, czy wstrzymanie dostarczania energii do lokalu zainteresowanego S. J. (1) było nieuzasadnione, Sąd pierwszej instancji wskazał, iż zgodnie z art. 6 ust. 3a PE (w brzmieniu obowiązującym w dacie wstrzymania dostaw energii elektrycznej tj. w dniu 13 czerwca 2011 r.), przedsiębiorstwa energetyczne mogły wstrzymać dostarczanie paliw gazowych, energii elektrycznej lub ciepła w przypadku, gdy odbiorca zwlekał z zapłatą za pobrane paliwo gazowe, energię elektryczną lub ciepło albo świadczone usługi co najmniej miesiąc po upływie terminu płatności, pomimo uprzedniego powiadomienia na piśmie o zamiarze wypowiedzenia umowy i wyznaczenia dodatkowego, dwutygodniowego terminu do zapłaty zaległych i bieżących należności. Zdaniem Sądu pierwszej instancji przepis ten winien być wykładany ściśle, bowiem przewiduje daleko idące sankcje za brak opłat ze strony odbiorcy. Umowa o dostawę energii nie jest zwykłą umową cywilnoprawną, lecz występują w niej liczne elementy publicznoprawne wynikające z charakteru dostarczanego dobra.

Sąd Okręgowy uznał, iż pod pojęciem „pobrana energia” należy rozumieć - wbrew twierdzeniom pozwanego - energię faktycznie pobraną i zużytą, a nie wyłącznie zmierzoną przez układ pomiarowy. Zdarzyć się bowiem może, że układ ten jest niesprawny i nie wykazuje faktycznej ilości pobranej energii elektrycznej. Z uwagi na fakt, że urządzenie do pomiaru stanowi własność przedsiębiorstwa energetycznego i to ono odpowiedzialne jest za jego odczyty, konserwacje i legalizacje, ciężar wykazania ilości pobranej energii spoczywa na przedsiębiorcy. W szczególności przedsiębiorca zobowiązany jest do dopełniania należytej staranności przy odczytach z urządzeń pomiarowych ilości energii a ryzyko niesprawności tych urządzeń obciąża przedsiębiorcę.

W ocenie Sądu pierwszej instancji nie można twierdzić, iż odbiorca pozostaje w zwłoce z zapłatą należności wynikających z korekty faktur w sytuacji, gdy - tak jak w niniejszej sprawie - odbiorca wchodzi w spór z przedsiębiorstwem energetycznym co do zasadności czy wysokości tych należności. Odmienna interpretacja art. 6 ust.3a ustawy przyznawałaby bowiem przedsiębiorcy energetycznemu łatwy instrument nacisku na odbiorę w celu wymuszenia na nim zapłaty, wyłącznie dla odsunięcia groźby wyłączenia dostaw energii. W ten sposób, przedsiębiorca egzekwowałby należności sporne z pominięciem normalnej procedury sądowej, w której ciążyłyby na nim określone obowiązki dowodowe.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż w niniejszej sprawie S. J. i powód pozostawali w sporze co do zasadności opłat wynikających z korekty faktur, zaś (...) S.A. w W. nie udowodnił w żaden sposób, że zainteresowany pobrał wskazaną w wystawionych fakturach korygujących ilość energii elektrycznej, co samo w sobie wyłącza możliwość zastosowania art. 6 ust. 3a ustawy. Zdaniem tego Sądu nie można nadto też przypisać winy w odmowie zapłaty należności zainteresowanemu S. J., który nie ponosi odpowiedzialności za awarię skutkującą brakiem możliwości odczytu wyników układu pomiarowego. Ponadto z akt postępowania administracyjnego wynika, że zainteresowany zgłosił szereg zastrzeżeń do obliczeń wysokości spornych należności. W tej sytuacji, ochrony swoich roszczeń o zapłatę powód winien dochodzić w postępowaniu przed sądem powszechnym, tak jak każdy inny podmiot. Dlatego też wstrzymanie dostaw energii, w sytuacji sporu pomiędzy zainteresowanym a powodem co do zasadności roszczeń powoda, należało ocenić jako bezpodstawne.

W ocenie Sądu Okręgowego także pozostałe zarzuty odwołania nie zasługiwały na uwzględnienie. Dla zaistnienia sporu wystarczy różnica poglądów między przedsiębiorstwem energetycznym a odbiorcą dotycząca zasadności wstrzymania dostaw. Dla rozstrzygnięcia sprawy obojętne jest, czy dostawy energii zostały wznowione, a zatem rozważania powoda co do konieczności umorzenia postępowania są bezzasadne.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji zarzut naruszenia art. 40 § 1 k.p.a. jest chybiony, bowiem postępowanie przed SOKiK nie zmierza do kontroli postępowania administracyjnego, ale merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy co oznacza, że ewentualne uchybienia popełnione w postępowaniu przed Prezesem Urzędu nie mogą być tym samym przedmiotem postępowania przed sądem powszechnym. Sąd Okręgowy podzielił także pogląd pozwanego przedstawiony w odpowiedzi na odwołanie, że powód ustanowił w postępowaniu administracyjnym pełnomocnikiem swojego pracownika i, wskazał jako adres do doręczeń adres swojej siedziby, a więc poprzez doręczenie odpisu decyzji samej stronie nie było ryzyka zaistnienia niekorzystnych skutków procesowych wskutek niezajomości prawa przez stronę.

Mając na uwadze powyższe na mocy art. 479⁵³ § 1 k.p.c. Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów orzekł jak w sentencji zaskarżonego wyroku.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego w całości zaskarżył apelacją powód (...) S.A. w W., zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego tj. art. 6 ust. 3 a PE w brzmieniu obowiązującym na dzień wstrzymania, tj. 13 czerwca 2011 r. – poprzez błędną jego wykładnię, polegającą na przyjęciu, że kwestionowanie przez odbiorcę i wejście w spór z przedsiębiorstwem energetycznym co do zasadności czy wysokości należności za energię energetyczną powoduje niemożliwość wstrzymania dostaw energii elektrycznej przez przedsiębiorstwo na podstawie art. 6 ust. 3 a Prawa energetycznego, a w konsekwencji błędne orzeczenie, iż wstrzymanie dostaw energii elektrycznej do lokalu Zainteresowanego 2 było nieuzasadnione, pomimo spełnienia przez powoda przesłanek z tego przepisu warunkujących dopuszczalność zgodnego z prawem wstrzymania dostaw energii elektrycznej do lokalu zainteresowanego ad 2;

2) naruszenie prawa procesowego mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 233 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego tj. twierdzeń powoda, którym nie zaprzeczył pozwany oraz protokołom z odczytu wskazań licznika w laboratorium (k.59 akt adm.) oraz z badań metrologicznych (k. 58 akt adm.) wniosków z niego niewynikających, a nadto sprzecznych z zasadami logicznymi rozumowania tj., że powód nie udowodnił, iż zainteresowany 2 pobrał wskazaną w wystawionych fakturach korygującą ilość energii elektrycznej pomimo, iż zainteresowany 2 ani pozwany nie zaprzeczyli, ponadto powód przedstawił w tym zakresie odpowiednie protokoły, o których mowa powyżej, oraz

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak uzasadnienia nieuwzględnienia zarzutów powoda dotyczących naruszenia art. 105 § 1 kpa, 2, 7 i 8 kpa, art. 8 ust. 1 Prawa energetycznego, co całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia.

Wskazując na powyższe apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zmianę decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 6 czerwca 2012 r., sygn. akt sygn. (...) poprzez stwierdzenie, że wstrzymanie dostaw energii elektrycznej do lokalu Zainteresowanego 2 nie było nieuzasadnione, a w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje od pozwanego na rzecz powoda wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wnosił o oddalenie apelacji.

Zainteresowany (...) S.A. w W. przyłączył się do apelacji powoda.

Zainteresowany S. J. (1) nie zajął stanowiska w przedmiocie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, albowiem Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i – na ich podstawie – trafnej oceny prawnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego tj. naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak uzasadnienia nieuwzględnienia zarzutów powoda dotyczących naruszenia 105 § 1 k.p.a, 2, 7 i 8 k.p.a. oraz art. 8 ust. 1 Prawa energetycznego, co całkowicie – zdaniem apelującego uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, należało uznać go za niezasadny. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, zarzut dotyczący naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. mogą być podniesione skutecznie jedynie wówczas, gdy na podstawie uzasadnienia Sądu pierwszej instancji nie można dokonać kontroli toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. orzeczenie SN z dnia 16 października 2009 r., I UK 129/09, LEX nr 558286).

Tymczasem w sprawie niniejszej uzasadnienie Sądu pierwszej instancji nie tylko poddaje się kontroli instancyjnej, ale także zawarta w nim argumentacja jest prawidłowa.

Powód w odwołaniu podnosił, iż pomiędzy nim a zainteresowanym S. J. (1) nie było sprawy spornej co do nieuzasadnionego wstrzymania dostarczania energii, gdyż wobec wznowienia dostarczania energii elektrycznej do lokalu zainteresowanego – w chwili wydawania zaskarżonej decyzji nie istniał spór podlegający rozpoznaniu przez Prezesa URE na podstawie tego przepisu. Zdaniem apelującego w takiej sytuacji postępowanie administracyjne stało się bezprzedmiotowe i powinno zostać umorzone na podstawie art. 105 § 1 k.p.a. W ocenie apelującego Sąd pierwszej instancji w ogóle nie uzasadnił dlaczego rozważania powoda co do konieczności umorzenia postępowania są bezzasadne.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut ten nie jest trafny. Sąd pierwszej instancji uznał bowiem, iż zainteresowany S. J. i powód pozostawali w sporze tak co do wysokości żądanych przez powoda należności, jak i ilości zużytej przez zainteresowanego energii elektrycznej. Sąd Okręgowy podkreślił ponadto, iż dla zaistnienia sporu wystarczy różnica poglądów pomiędzy przedsiębiorstwem energetycznym a odbiorcą energii dotycząca zasadności wstrzymania dostaw. Takie stanowisko oznacza, iż w ocenie Sądu pierwszej instancji – skoro istniał spór podlegający rozstrzygnięciu Prezesa URE zgodnie z jego kompetencjami – nie można było uznać postępowania w tym przedmiocie za bezprzedmiotowe. Tym samym nie znajdował w sprawie toczącej się przed Prezesem URE zastosowania przepis art. 105 k.p.a. Zauważyć także należy, iż zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem Sądu Najwyższego, tutejszego Sądu Apelacyjnego oraz Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zarzuty dotyczące procedury administracyjnej nie mogą być skutecznie podnoszone w postępowaniu przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów, do kognicji którego nie należy dokonywanie kontroli postępowania administracyjnego prowadzonego przed Prezesem Urzędu Regulacji Energetyki, ale merytoryczne rozpoznanie sprawy, której przedmiotem jest spór między stronami powstały dopiero po wydaniu decyzji przez Prezesa URE. Tym samym prawidłowo sformułowany zarzut w tej kwestii powinien być dotyczyć ewentualnego naruszenia prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 1 Prawa energetycznego.

Przesłanką rozpoznania na podstawie art. 8 ust. 1 Prawa energetycznego sporu w sprawie nieuzasadnionego wstrzymania dostaw energii elektrycznej, nie jest utrzymywanie się tego stanu (wstrzymania dostaw energii) także w chwili wydawania decyzji. Prezes URE jest bowiem uprawniony do rozstrzygnięcia wniosku odbiorcy energii o rozpoznanie takiego sporu również po przywróceniu tych dostaw – oczywiście o ile wnioski nie zostaną cofnięte. Odbiorca ma bowiem prawo do uzyskania decyzji Prezesa URE rozstrzygającej czy w przypadku wstrzymania przez przedsiębiorstwo energetyczne dostawy energii elektrycznej – działanie tego przedsiębiorstwa było zgodne

z prawem, czy też takie wstrzymanie nie było uzasadnione. Takie rozstrzygnięcie może mieć bowiem znaczenie dla ewentualnych roszczeń odszkodowawczych odbiorcy względem przedsiębiorcy energetycznego. W przypadku podzielenia stanowiska apelującego co do bezprzedmiotowości rozstrzygnięcia sporu w razie wznowienia dostaw energii, przepis art. 8 ust. 1 Prawa energetycznego w tym zakresie stałby się praktycznie martwy, gdyż każde przedsiębiorstwo energetyczne z chwilą powzięcia wiadomości o wszczęciu takiego postępowania wznowiałoby dostawę energii chcąc uniknąć negatywnych konsekwencji niekorzystnej dla niego decyzji. Taka wykładnia powyższego przepisu nie jest zatem możliwa do zaakceptowania w sytuacji, gdy wniosek o rozpoznanie sporu nie został przez odbiorcę cofnięty. W sprawie niniejszej zainteresowany S. J. (1) nie cofnął swojego wniosku i podtrzymywał swoje żądanie do końca postępowania apelacyjnego. Brak było zatem podstaw do umorzenia postępowania administracyjnego w niniejszej sprawie. Czyni to zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. bezzasadnym.

Przechodząc do omówienia zarzutu naruszenia art. 6 ust. 3a Prawa energetycznego, wskazać należy, iż w stanie prawnym obowiązującym w dacie wstrzymania zainteresowanemu S. J. (1) dostarczania energii elektrycznej przez powodowe przedsiębiorstwo, tj. w dniu 13.06.2011 r., przepis ten miał następujące brzmienie: „3a. Przedsiębiorstwa energetyczne, o których mowa w ust. 1, mogą wstrzymać dostarczanie paliw gazowych, energii elektrycznej lub ciepła w przypadku, gdy odbiorca zwleka z zapłatą za pobrane paliwo gazowe, energię elektryczną lub ciepło albo świadczone usługi co najmniej miesiąc po upływie terminu płatności, pomimo uprzedniego powiadomienia na piśmie o zamiarze wypowiedzenia umowy i wyznaczenia dodatkowego, dwutygodniowego terminu do zapłaty zaległych i bieżących należności.”

Niewątpliwie takie uprawnienie stawiało przedsiębiorstwo energetyczne w uprzywilejowanej sytuacji w stosunku do odbiorcy, gdyż tylko od jego decyzji zależało, czy w celu wymuszenia zapłaty należności sięgnie po najdalej idący środek w postaci „odcięcia” dostaw energii, czy też nie. W ocenie Sądu Apelacyjnego przedsiębiorstwo winno jednak z takiego uprawnienia korzystać w sposób powściągliwy, jedynie w sytuacjach nie budzących wątpliwości co do zaistniałego stanu faktycznego.

Tymczasem w stanie faktycznym niniejszej sprawy zainteresowany S. J. (1) mógł mieć uzasadnione wątpliwości co do wysokości naliczonej w stosunku do niego należności i kwestionować prawidłowość dokonanych odczytów. Wątpliwości te nie były pozbawione podstaw, albowiem układ pomiarowo-rozliczeniowy zainstalowany w lokalu zainteresowanego okazał się być wadliwy, gdyż pomimo dokonywania prawidłowych pomiarów, pokazywał błędne odczyty. Skoro więc wadliwość licznika została potwierdzona i była zawiniona przez powoda, bowiem licznik stanowił własność przedsiębiorstwa powoda, to wstrzymanie w takiej sytuacji odbiorcy dostarczania energii elektrycznej może być odebrane nie inaczej, niż w kategoriach szykany. Wprawdzie w obowiązującym wówczas stanie prawnym przepisy nie nakazywały powstrzymania się od wstrzymywania energii do czasu rozstrzygnięcia sporu lub wznowienia dostarczania energii w sytuacji jej wcześniejszego wstrzymania – tak jak czynią to obecnie obowiązujące przepisy art. 6c i 6d Prawa energetycznego – jednakże, zdaniem Sądu Apelacyjnego, jeśli możliwość wstrzymania dostaw była uzależniona wyłącznie od decyzji przedsiębiorstwa, to podjęcie decyzji tak uciążliwej dla każdego odbiorcy, powinno być uczynione z zachowaniem zasad szczególnej staranności wymaganej od przedsiębiorcy działającego na rynku regulowanym. Tymczasem takiej staranności w działaniu powoda wobec zainteresowanego zabrakło.

W ocenie Sądu Apelacyjnego niewadliwe jest stanowisko zajęte przez Prezesa URE w spornej decyzji, jak też przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku, iż w sytuacji, gdy przepisy prawa nie przyznawały dostawcy energii uprawnienia do korygowania faktur na niekorzyść odbiorcy (wobec zanizenia należności, na które opiewały wystawione wcześniej faktury z przyczyn niezawinionych przez odbiorcę), to wyniki z nieprawidłowych odczytów należności były sporne i wobec kwestionowania tych należności przez odbiorcę jedyną drogą do uzyskania zaspokojenia przez dostawcę było wystąpienie na drogę sądową. Brak dobrowolnego uiszczenia takich należności nie mógł więc w świetle art. 6 ust. 3a PE – w brzmieniu obowiązującym w dacie wstrzymania dostaw energii elektrycznej do lokalu zainteresowanego – stanowić podstawy do wstrzymania tej dostawy, mimo odmiennego stanowiska powoda co do tej kwestii.

Niezależnie jednak od kontrowersji, czy w przypadku zaniżenia należności na fakturach kierowanych do odbiorcy, dostawca energii może po prostu skorygować te faktury i żądać ich zapłaty ze wszystkimi tego konsekwencjami, czy też powinien wystąpić o zasądzenie tej różnicy na drogę sądową i wówczas nieuiszczenie spornych należności w terminie nie mogłoby stanowić podstawy do wstrzymania dostaw energii przed rozstrzygnięciem tej kwestii przez Sąd – w sytuacji nienależytego wykonywania zobowiązania przez przedsiębiorstwo energetyczne, polegającego na zainstalowaniu w lokalu zainteresowanego wadliwego urządzenia pomiarowo-rozliczeniowego zamiast licznika w pełni sprawnego, przedsiębiorstwo to nie powinno stosować wobec odbiorcy zgłaszającego wątpliwości co do wysokości należności i prawidłowości jej obliczania, najbardziej uciążliwego środka przewidzianego w ustawie, tj. wstrzymania dostawy energii elektrycznej, ale najpierw doprowadzić do pełnego wyjaśnienia wszystkich wątpliwości istniejących w tej sprawie.

Trafnie apelujący podnosił, iż Sąd pierwszej instancji niezasadnie uznał, że powód nie udowodnił pobrania przez zainteresowanego S. J. ilości energii wykazanej ostatecznie w odczytach – pomimo nie kwestionowania tego faktu przez samego zainteresowanego i stronę pozwaną (zarzut naruszenia art. 233 k.p.c.). Ilość rzeczywiście pobranej energii wynika ostatecznie z badań urządzenia pomiarowego przeprowadzonego przez uprawniony do tego podmiot. W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe uchybienie Sądu pierwszej instancji nie ma jednak wpływu na treść rozstrzygnięcia, bowiem istotą sprawy było istnienie wątpliwości w tym przedmiocie na datę wstrzymania dostawy energii elektrycznej, a wówczas te wątpliwości istniały i mogły wydawać się zasadne.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny – w dzielając w zasadniczej mierze ustalenia faktyczne Sąd pierwszej instancji oraz dokonaną przez ten Sąd ich ocenę prawną – na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.